

# DZIENNIK POMORSKI

**Przedpłata:**

W ekspedycji miesięcznie	1,75 zł.
% odnośnikiem miesięcznie	1,85 zł.
W agencjach miesięcznie	1,85 zł.
Przez pocztę już z odnośnikiem	2,08 zł.

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przesłanek w nakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają domagać się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człobowska 13.

Pocztowe konto osokowe 201.032

Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnice.

Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski”. Skryt. post 33

**Ogłoszenia:**

Ogłoszenia na stronie 6-lam od wierzchu piąty lub jego miejsce 10 groszy — Rekl. na tekst wierz 3-lam. 20 groszy — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z niezbytelnym wklepieniem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tyczą. Za 1-minowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Chojnice, piątek 6 lutego 1925 r.

## Polska zanim będzie bogatą musi być bezpieczną.

Tak powiada jeden z dziennikarzy angielskich Huddleston we wydanej przez siebie książce pod tytułem „Europejczyca”. W tej książce wyraża zapatrywania o położeniu Europy i poszczególnych jej krajów na podstawie ich wybitniejszych mężów. Podaje zatem wybitniejsze zarysy działalności Milleranda, Clemenceau, Macdonalda, Lloyd Georgea, a z Polaków rozwiódł się obszerniej o ministrze wojny Sikorskim, przedstawiając stan Polski i jej obecne położenie w zobrazowaniu ministra Sikorskiego. Otóż minister Sikorski w taki mniej więcej sposób przedstawił angielskiemu dziennikarzowi położenie Polski:

„Polska utrzymuje armię, złożoną z 300 tys. ludzi. Tej liczby zmniejszyć nie może, i właśnie to twierdzenie niepokoi Amerykę tak dalece, że trzyma się od Europy zdaleka. Dla czego Polska musi utrzymywać taką armię? Oto dla tego że Niemcy mają jeszcze stu tysięcy zastępy żołnierzy, którzy przeszli przez szkołę wojny i w razie wojny mają z nich w mgnieniu oka milionowe i świetne wojsko. Ani Liga Narodów ani inne państwa domagające się rozbrojenia, nie liczą się z powyższym stanem rzeczy. Cóż więc znaczy, że Niemcy mają napozór 100 tys. wojska pod bronią, a Polska 300 tys. Przewaga jest pomimo to po stronie Niemiec właśnie ze względu na te zastępy żołnierzy, wyszkolone we wojnie światowej. A teraz należy przecieć zważyć, że ani Niemcy ani Rosja spokojnie siedzi nie chcą, jeno patrzą, ażeby Polskę rozebrać ponownie. Dalej przecieć jest stwierdzonym, że Niemcy potajemnie coraz bardziej się zbroją. Wszelkie zatem piękne marzenia o rozbrojeniu są nie tylko bezużyteczne, lecz nawet gorzej, aniżeli bez użyteczne.

Zresztą jakże tu myśleć o rozbrojeniu Polski, skoro Rosja nie należąc do Ligi Narodów, może robić co chce. Angielski pisarz dodaje do uwag ministra Sikorskiego: „Dla Ameryki, która nie może być zadowolona z żadnej strony, nie jest rzeczą łatwą uprzytomnić sobie trudności, które stoją przed Sikorskim. Nie jest rzeczą łatwą dla Anglii, otoczonej morzem, ocenić ów stan polskich umysłów. Nawet taki kraj, jak Hiszpania, oddzielony od Francji Pirenejami, jest prawie nie do przekroczenia. Polska zaś ma długą granicę, złe wykięcia, bez naturalnej obrony.

Tymczasem Niemcy występują wyraźnie z programem odebrania Pomorza i Śląska, a pokój z Rosją opiera się na kruchych podstawach. Jakąż więc drogę wyjścia wybrać można?

Polska — powiada dalej Huddleston — jest przeznaczoną do odegrania wielkiej roli w Europie. Kraj ten liczebnością swą, historią i obszarem stoi na czele państw, które zostały stworzone lub uzupełnione na przestrzeni od Bałtyku do Adryjatyku.

Polska jest naprawdę „państwem — kluczem” do Europy. Jeżeli się uda zaprowadzić prawdziwy pokój w Warszawie, Europa będzie zabezpieczona. Jeśli nie, Europa będzie w ciągu kilku lat drgała niepokojnie, aby być wtrąconą ostatecznie w niebezpieczne trzęsawisko. Polska jest krajem, który powinien stać się kwitnącym, jeżeli dana mu będzie możliwość. Jej bogactwa naturalne są bardzo znaczne. Jej produkcja rolna nietylko wystarcza na wyżywienie całej ludności, lecz daje również nadwyżkę na wywóz. Ostatnie liczby wykazują, że Polska mogłaby wywozić rocznie 12 milionów kwintalów zboża, taką samą ilość ziemniaków, oprócz sześciu tysięcy wagonów jaj. Wielkie ilości cukru mogłyby również być wywiezione za granicę. Przemysłowo Polska również jest bogata

Posiada wielkie ilości węgla, jest tam zbytek żelaza, soli, potasu. W Galicji jest nafta. Znaczny przemysł włóknisty rozwija się. Na nieszczęście, obecnie zauważać się daje dużo niewłaściwości, a poza tym liczne rynki zagraniczne są zamknięte dla Polski, głównie rynek rosyjski.

Tak pisze p. Huddleston i dodaje przy końcu: „Minister Grabski walczy odważnie z trudnościami skarbowymi. Dla mnie jednak zasadniczym zagadnieniem jest to, czy minister p. Sikorski ma słuszość, czy więc jest na dobrej drodze. Polska bowiem, zanim będzie bogatą, musi mieć spokój.

W tem, co pisze ów Anglik, jest coś, co każe podejrzewać, że należy on do tych, którzy nie wierzą w obecny stan granic na Wschodzie, ale nie chce tego jasno powiedzieć.

## Sprawy polityczne

na podstawie otrzymanych telegramów.

### Dobra rada.

Wbrew przewidywaniom, zarządzili Niemcy w ostatnim czasie pod obecnym rządem ogromną agitację za połączenie Austrii z Niemcami. Angielskie gazety stwierdzają, że połączenie Austrii z Niemcami wymaga zgody Ligi Narodów, która zgodziłaby się na takie rozwiązanie sprawy chyba wówczas, gdyby Austria ponownie swą walutę zamroździła. Wezwała dobra rada. Będą z niej korzystali wszechniemiecy zwolennicy takiego połączenia. Równocześnie oświadczył kanclerz Luther korespondentowi „Neue Freie Presse”, że oprawda to Austrię wiąże z Niemcami i względny plemienny, ale ponieważ o politycznym zlanu się ze sobą obydwóch krajów niema na razie mowy, przeto powinno się dążyć na razie przynajmniej do zaprowadzenia wspólnego prawa karnego oraz wspólnoty gospodarczej, na przykład przy układach handlowych. Niebawem mają zostać usunięte przeszkody kolejowe, tamujące wzajemne stosunki.

### Anglia chce być wierną sojuszniczką Francji.

Angielski minister spraw zagranicznych, Chamberlain wygłosił w mieście Birmingham mowę, w której nasamprzód powiedział, że Europie grozi znowu wojna. Każdy minister powinien sobie uważać za swoje najszlachetniejsze zadanie utrwalenie powszechnego pokoju. Ale w dążeniu do tego pokoju nie powinno się usuwać tego, co ten pokój zabezpiecza, to jest siły, a więc wojska na morzu i na lądzie. Wszystko to powinno jednakowoż być użyte w kierunku, w którym kroczy Liga Narodów. Zanim Liga Narodów zdola spełnić swoje zadanie, będzie musiała przejść jeszcze długą drogę, pełną przeszkód.

Dalej mówił minister, że jego podróże do Paryżu i do Rzymu przedstawiano we fałszywym świetle. Tu nie chodziło i stworzenie jakiegoś wojennego frontu, ale o wznowienie i umocnienie sojuszu i przyjaźni. Chodzi tu przede wszystkim o Francję. Granice Francji muszą być zabezpieczone. Francja musi mieć pewność, że jest zabezpieczoną. Anglia jest do tego zabezpieczenia zobowiązana.

Obecnemu rządowi niemieckiemu zarzucił Chamberlain, że udaje, jakoby sojusznicy niesprawiedliwie trzymali Kolonję w swych rękach, i jakoby nie mogli udowodnić zarzutów, że Niemcy się zbroją. Niemcy dobrze wiedzą, co robią i sojusznicy też o tem dobrze wiedzą i dla tego trzymać się będą ściśle traktatów, a zwłaszcza Traktatu wersalskiego.

Minister Chamberlain powiedział w swej mowie mniej więcej to samo, co Prezydent Francji Doumergue. Z tego jest widoczne, że Niemcy mają się do rozumieć, że pomiędzy Anglią a Francją jest zupełna zgoda co do nich i dla tego powinni się do tego zastrzeżać.

### Marzą ciągle o współpracy z Niemcami.

Międzynarodówka francuska pomimo mowy Herriota, ostrzegającej przed Niemcami, ciągle marzy jeszcze o współpracy z nimi. Gazeta rządu francuskiego „Ere Nouvelle” powiada, że rząd francuski nie byłby od tego, ażeby współpracować nawet z obecnym rządem kanclerza Luthra, gdyby miał tę pewność, że mu większość rajchstagu pozwolił uczciwie pracować z de-

mokracją francuską nad utrzymaniem i wzmacnianiem pokoju oraz nad utrzymaniem obecnego stanu rzeczy w Europie na podstawie traktatu wersalskiego. Gdyby jednak Niemcy nie chcieli się do tego zastrzeżać, ale prowadzili nadal politykę kłócia śpilkami, natenczas będą musieli Francuzi zorganizować przeciwko nim swą obronę. Niemcy mają zatem wóz i przewóz. Jeżeli pragną z demokracją francuską uczciwie pracować, natenczas jest dla nich otwartą drogą do wielkiej konferencji francusko-niemieckiej, na którejby można umocnić podstawy współpracy z Niemcami na gruncie gospodarczym, dyplomatycznym i wojskowym. **Mały człowiek - ale wielki bohater.**

W Brugge w Belgii umarł niejaki Henryk Geeraert, który był sobie zwykłym strażnikiem przy śluzach na rzece Yzerze. Otóż ten skromny strażnik śluz odegrał we wojnie światowej ogromne znaczenie. Oto chodziło o to, ażeby wstrzymać pochód Niemców do Belgii i w tym celu generał belgijski Desain wydał rozkaz zatopienia obszaru między Paschendaale a rzeką Iserą. Roboty były wykonane, uobdżilo jedynie o to, ażeby ułatwić wodzie morskiej przyływ. W tym celu trzeba było otworzyć stary kanał w Beurne. Wszelkie jednak wysiłki były daremne i wówczas to zwrócono się do strażnika śluz Geeraerta o pomoc. I on to poradził, ażeby utworzyć śluz kanału, odprowadzającego do Nordwaart.

Było to bardzo niebezpieczne przedsięwzięcie, albowiem śluzy leżały w obrębie linii niemieckich i Niemcy odkrywając cały plan byłiby go na pewno dla siebie wykastali. Wszystko trzeba było zatem wykonać w najgłębszej tajemnicy. W nocy z 29 na 30 października wyruszył sztabowy kapitan Ume, z kapralem dwoma żołnierzami i małym oddziałem cyklistów, wszyscy pod wodzą Geeraerta w stronę śluz. Przedsięwzięcie się udało, niemiecki pochód na Flandrię został wstrzymany.

Geeraert, który wówczas liczył lat 51 pozostał dalej na służbie armii belgijskiej, której oddał wiele usług. W roku 1915 był ciężko ranny. Opuścił jednak front dopiero w 1918 roku, ozdobiony francuskimi i belgijskimi krzyżami wojennymi. Na kilka dni przed śmiercią został odznaczony wysokim orderem belgijskim.

### Ameryka gotuje się do wojny z Japonią.

Kongres Stanów Zjednoczonych zatwierdził podwyżkę kredytów na dwa nowe statki wodne, które są przeznaczono do transportu aeroplanów a nawet Zeppelinów. Wydatek ten miał przedtem wynosić 23 miliony, obecnie wynosi 34 miliony dolarów. W Japonii rośnie z dnia na dzień wręgie usposobienie przeciwko Ameryce. Naprzykład jeden z posłów amerykańskich Britten oświadczył w kongresie, że otrzymał list od wielkiego japońskiego dostojnika, który przestrzega rząd amerykański przed urządzeniem manewrów w pobliżu wybrzeży japońskich, ponieważ Japonia upatrywałaby w tem dla siebie obrazę.

Poprostu Japonia wygraża się już teraz Ameryce. Stąd generałowie i admirałowie amerykańscy wzywają otwarcie do odpowiedniego się. Admirał amerykański Bradley Allen Fiske głośno takie obawy wygłosił, tak że nawet gazety amerykańskie rozpisły się o tem. Admirał Fiske powiedział, że Ameryka powinna być przygotowana do wojny każdej chwili, ponieważ przeciwieństwo interesów narodowych tych dwóch państw czyni tę wojnę niestety konieczną.

Ładne widoki — na rozbrojenie, o którym tak często mówi Prezydent Ameryki.

### Walki o wpływy w Rosji.

Wspominaliśmy, że po Trockim przychodzi kolej na usunięcie od rządów Zinowjewa-Apfelbauma. Dają do jego usunięcia ci, którym nie podoba się agitacja Zinowjewa w Europie i w Azji. Posłowie Krasin, Rakowski i Krestinśki oświadczyli prezesowi Wszechrosyjskiego Komitetu Wykonawczego Kalinowi i prezesowi Komisarzy Rykowi, że Rosja musi mieć polityczną zagraniczną, jeżeli rządy bolszewickie mają nadal egzystować, a tę polityczną otrzyma wenczas tylko, jeżeli się skończy agitacja komunistyczna zagranicą i jeżeli bolszewizm przestanie niepokoić państwa europejskie. Ponieważ zaś Zinowjew narobił wszystkiego tego kłopotu swoją bezwzględną agitacją, więc postanowili odsadzić go od wpływów. Postanowiono jedynie odczekać, aż się uśmierzą nieco namietności po usunięciu Trockiego.

### Kurs złotego

z dnia 4. 2. 1925

Gdańsk:	1 dolar =	5,21 złotych
	100 złoty =	100 1/2 guld. gd.
Warszawa:	1 dolar =	5,20 złotych
	1 gd. gul. =	0,99 złotych
Marki rentowe =		1,23 1/2 złotych
1 dolar =		5,20 złotych



**Ameryka i Francja.**

Wale nieprzyjemne przyjęcie zgutowano w sobotę nowemu francuskiemu posłowi w Ameryce Deschnerowi. Gdy na posłuchaniu powiedział w swej przemowie do Prezydenta Ameryki, że Francję i Amerykę łączy wzajemna przyjaźń, i że oba kraje zawsze się będą wyłączały ze swych długów wdzięczności i długów materialnych, odpowiedział mu p. Prezydent Coolidge, że Ameryka wywiązała się ze swych długów, bo pomogła Francji wojnę wygrać. Obecnie chodzi o to, ażeby Francja to samo zrobiła i długi spłaciła. Jeżeli Francja to zrobi, natenczas wzajemna przyjaźń się wzmocni.

Gazety amerykańskie atakują rząd francuski, że długów nie płaci, oświadczając, że Francuzi są niewdzięcznym narodem.

**Niewielka pociecha.**

Prezes ministrów Braun złoży prawdopodobnie urząd prezesa ministrów, bo nie może większości znaleźć, a większość, która posiada, wynosi zaledwie 1 głos. Stronnictwo gospodarze i partja Stresemann odmówiły mu poparcia. Prawica radzi partji centrowej, ażeby wybrała na prezesa ministrów swego człowieka. Rząd taki nie miałby również większości, ale miałby od przypadku do przypadku poparcie prawicy. Centrum tak prawdopodobnie zrobi i będzie znowu tem stronnictwem, które przygotowuje w Prusach rząd dla prawicy.

**Prezydent Doumergue****o bezpieczeństwie Francji.**

Prezydent Francji Doumergue wygłosił wielką mowę na zebraniu dziennikarzy republikańskich w Paryżu. Powiedział nasamprzód, że Francja, która uciepiała wskutek wojny najwięcej, będzie i nadal występowała swoje siły ku odbudowaniu się. Będzie polepszała swój skarż, swój budżet, będzie się starała o wzmocnienie przyjaźni z narodami, i wszelkim swoim zobowiązaniom będzie czyniła zadanie. Z drugiej strony jednakowoż należy pamiętać o jej ruinach i zniszczeniu, spowodowanych przez wojnę. Francja obowiązki swe wypełni, ale sojusznicy powinni równocześnie o tem pamiętać, że ona musi bacznie przedewszystkiem na swe bezpieczeństwo, że ona musi być przygotowaną na niespodziewany najazd. Niemcy nie zmienili bowiem dotąd swego charakteru. Jak byli tak pozostali imperjalistami, to jest zwolennikami pomnażania swego panowania. Dla tego nikt nie może brać Francji za złe, skoro ona we własnej swej obronie musi dbać o należyty ilość wojska, ażeby temu niebezpieczeństwu przeciwstawić się skutecznie.

**„Niech żyje przyszły cesarz niemiecki.“**

Niemieccy ziemianie ze Śląsku urządzili we Wrocławiu wielki zjazd, na którym pod płaszczykiem obrony interesów rolniczych urządzili wielką agitację za zaprowadzeniem monarchji. Mówcy domagali się monarchji, dalej domagali się połączenia wszystkich ziem, oderwanych od Niemiec itd. Zamówili też sobie byłego kronpryncę, któremu gdy wszedł na salę, urządzili burzliwe przyjęcie, krzycząc: „Hura!“ „Heil!“ i „Niech żyje przyszły cesarz Niemiec.“ Kronpryncę dziękując poszedł do łóża i tam się przysnuł obrędom. Domagano się uwzględniania interesów wielkiego rolnictwa niemieckiego, które jest jak mówili ostoją i nadzieją przyszłości Niemiec. W końcu zaprotesowano przeciw odpowiedzialności za wojnę i przedłużaniu zajęcia Kolonii.

**Sprawy polskie**

na podstawie otrzymanych telegramów.

**Rachunek z władarstwa ministerstwa spraw zagranicznych.**

Posel Kozicki był na ostatnim posiedzeniu sprawozdawcą materialnym w sprawie naszego ministerstwa spraw zagranicznych. Wydatki na ministerstwo spraw zagranicznych wynosiły w ostatnim roku 182 112 000 zł., na ten rok wyznaczono 18 525 000 zł. kilkaset tys., z powodu podwyżek pensyjnych. Wydatki nie są za wielkie — mówił poseł Kozicki jeżeli się zważy, że Czechosłowacja wydaje 25, Francja 40, Niemcy 36 milionów. Pan Poseł Kozicki był za ustanowieniem osobnego wiceministra w charakterze urzędnika. Dalej zwracał sprawozdawca uwagę na to, że po za Europą powinniśmy mieć więcej posłów, tak samo liczba konsulów jest zbyt mała na nasze stosunki.

**Polscy po łowie rozstrzygali o nowym rządzie pruskim.**

Przy wyborze nowego rządu pruskiego rozstrzygały głosy dwóch posłów polskich. Według ostatnich wiadomości nowy prezes ministrów pruskich Braun został wybrany 221 głosami przeciwko 218. Gdyby zatem posłowie polscy byli głosowali inaczej, byłoby 219 po jednej, a 220 posłów po drugiej stronie. Z tej okazji powiada poseł Baczewski, że Polacy nie mają naprawdę powodu zachwycać się dotychczasowym rządem, ale nowe rządy byłyby dla nich gorsze jeszcze.

Prezes ministrów Braun nie dał bowiem Polakom tych skromnych praw, jakie im przyznała rewolucja. Przedewszystkiem uszczuplono Polakom prawa przy zaprowadzeniu nauki religji i języka polskiego w szkołach na Warmji. Minister oświaty uznał nawet postępowanie regencji za słusne. Ale polskim posłom chodziło o to, ażeby przed światem zaświadczyć, że Polacy nie chcą burzyć ustroju państwa, że stoją na straży tego państwa, w którym żyją. Chcieliśmy udowodnić, że kłamliwi ci, którzy nam zarzucali agitację antypaństwową. Polacy spełnili swój obowiązek. Spodziewać się należy, że i rząd pruski obowiązek swój spełni w obec nas.

**Wiadomości kościelne.****Archidiecezje gnieźnieńska i poznańska.**

Złoty jubileusz kapłaństwa obchodzą w tym roku: 20 kwietnia dziekan i radca duchowny ks. Stanisław Niziński w Buku, 29 czerwca dziekan i radca duchowny ks. Karol Seichter w Wirach pod Poznaniem i 25 lipca Kanonik i dziekan ks. Adamczewski w Mokronosie powiat koźmiński.

**Kronika miejscowa.**

Chojnice, dnia 5 lutego 1925 r.

Dziś: Agaty p. męcz.  
Słońca wschód 7.38 zachód 4.51.  
Księżyc wschód 1.48 zachód 5.12.

Jutro: Tytuś b. w., Doroty p. m.  
Słońca wschód 7.36 zachód 4.54.  
Księżyc wschód 2.39 zachód 6.

**Zebranie osadników rentowych z pow. chojnickiego i sąpolińskiego 31 stycznia.** Zebranie zebrało i toż przedmował wiceprezes pow. p. Wenta z Pawłówka. Przybyli na to zebranie wiceprezes. Związkowy p. Słodowski z Kłodawy i prezes pow. p. Hinz z Zalesia (pow. sąpoliński).

Referat dotyczący osadnictwa rentowego wygłosił p. Kunz z Grudziądza, wywody jego uzupełnił p. Hinz, prezes pow. sąpolińskiego. Ze względu na to, że bardzo licznie stawili się także osadnicy anulacyjni obu powiatów, poinformował tychże gen. sekretarz o sprawach bieżących jako i kredytach nie mniej omówił zakładanie kas spółdzielczych. P. Wojciechowski z Ślawęcina Interpelował Związek w celu połączenia Związku Osadników Likwidacyjnych w jeden silny Związek. Na co p. Kunz odpowiedział, że układy z p. prezesem tegoż Związku p. Pryllem są w toku. Zebrani uchwaliła jednogłośnie ażeby kredyty, udzielone przez Rząd osadnikom, były rozdzielane równo na całe Pomorze. Gen. sekretarz przyrzekł w tym kierunku działać. P. prezes w serdecznych słowach podziękował referatowi za referat i za przybycie, jak nie mniej i za pamięć.

**Biały tydzień** Nadzwyczajna okazja nadarza się obfitego i taniego zakupu wszelkich towarów bieliźnianych, w Firmie „Juliusz Schreiber“ przy Rynku nr. 17. Firma ta bowiem urządziła w tym tygodniu specjalny biały tydzień, który się napewno skończy w sobotę dnia 7-go bm. Kto więc jeszcze zakupów nie poczynił, ten może z pewnością i wielkiego wyboru skorzystać.

**Dalsza wygoda w niedzielę.** Od przyszłej niedzieli począwszy odbywać się będzie w kościele parafjalnym jeszcze jedna cicha msza św. i to o godz. 12<sup>1</sup>/<sub>4</sub> w południe.

**„Lutnia“** obchodzi w przyszły poniedziałek 9 lutego o 8 godz. wieczorem szóstą rocznicę swego założenia. Z przedłożonego nam programu widzimy, że takowy został nader starannie dobrany. Będzie na samprzód koncert smyczkowy, następnie dostosowana do uroczystości przemowa ks. Proboszcza, później śpiewy na chóry mieszane śpiewców jak Mońuszko, Nowowiejski, Minchojmer i inni. Po śpiewach będzie przedstawienie jednaktówki „stryj przyjechał“ Wl. Koziebrodzkiego i „korowód“. Taniec dokończy resztę. „Lutnia“ pracuje z naciskiem i z tą sumiennością, z jaką pracować może pod kierownictwem zawodowego a pełnego zapału i najlepszej woli muzyka, jakim jest p. Gierszewski. Z każdym rokiem widzimy w „Lutni“ postęp w kulturze śpiewu, stąd obchód rocznicy niechaj skupi tych wszystkich, którzy chcą a ofiarną pracę na niwie społecznej cenić umieją, dającą tam samemu drużynie „Lutni“ podnieśli i zachęty do dalszej wyjątkowej pracy dla dobra ogólnego.

Przedstawienie będzie miało miejsce na sali pana Engla o 8 god. wieczorem.

**Wieczornica Tow. śpiewu „Lutnia“.** W uzupełnieniu naszej wczorajszej notatki, podajemy, że sprzedaż biletów odbywa się już w składzie „Dziennika Pomorskiego“.

**Z posiedzenia Rady miejskiej.** Sprawozdanie z wczorajszego pierwszego w tym roku posiedzenia Rady Miejskiej, z powodu dość obfitego materiału podamy w szczegółach w jutrzejszym numerze. Nadmieniamy tylko krótko, że dotychczasowy skład zarządu rady pozostał nadal.

**Dalsza zwyczajka cen chleba.** Przed kilku dniami donosiliśmy o podwyżce chleba i podaliśmy możliwość dalszej drożyzny. Obecnie to się znowu stało, tak, że 3 funtowy chleb kosztuje u nas teraz 75 groszy.

**Ci co się urodzili, pobrali i pomarli** w czasie od 26 stycznia do 31 stycznia br. Kawenoki Adam, kupiec, córka. Durlik Antoni pomocnik maszynisty, syn. Folleher Józef czyściel parowozu, syn. Butowski Stanisław maszynista, córka. Dus Franciszek kołodziej, z Rocławek, syn. Janowski Bronisław konduktor pociągu, syn. Szczęsny Jan robotnik, córka. Musiał Julian technik mierniczy, syn. Kozłowski Jan kowal, córka. Morzech Ignacy przodownik magazynu, syn. Weiter Antoni robotnik, syn. Czapiewski Leon kolej. pomocnik biurowy, syn. i nieślubne dziecko.

**Zmarli.** Paweł Rudziński liczący 6 tygodni syn robotnika. Magdalena Zabrocka licząca 3 i pół miesiąca syn pom. palacza parowozu. Selma Fenske z domu Hahn w wieku 64 lat. Karol Welter liczący pół godz. syn robotnika. Walerja Gilla licząca 2 miesiące córka rucznika. Marianna Czapławska z domu Chrzanowska w wieku 38 lat

**Jeszcze w sprawie niedzielnej wieczornicy.** P. Dziarnowski kierownik powszechnej szkoły żeńskiej informuje nas, że przedstawienie odegrane w niedzielę wieczorem na wieczornicy uroczystościowej, wystawione zostało przez powszechną szkołę żeńską. Obecny był także na tej wieczornicy p. radca Makowski z Karatorjum Szkolnego z Torunia, który się bardzo pochlebnie wyraził o odegraniu teatru przez dzieci. Nadmieniam wypada, że te najmniejsze dzieciary nie obchodzą jeszcze nawet do szkoły. Uszanowanie należy się p. kierownikowi Dziarnowskiemu i zespołowi nauczycielek z powszechnej szkoły żeńskiej za tak gorliwą pracę nad wyowoczeniem teatru.

**Ukarana nieostrożność.** Na środowym targu skradziono pewnej kobiecie gotówkę z koszyka. Jest to bądź co bądź lekkomyślność, ażeby sobie w ten sposób postępować z przechowywaniem pieniędzy.

**Tęskno mu za faterlandem.** Władze nasze przytrzymały pewnego osobnika przy przekraczaniu granicy. Dzieje się to już u tego jegomości po raz drugi. Nie dosyć że po pierwszej nieudanej próbie odsiedział karę więzienną, to po wypuszczeniu na wolność spróbował zaraz ponownego szczęścia. I teraz może mu się odechce nareszcie ucieczki.

**Kto chce nabyć parcele szreberowskie.** Magistrat chojnicki podaje obwieszczenie, że w czasie od 1. do 15. lutego br. mogą się zgłosić reflektanci na parcele wzgl. ogrody szreberawskie w Ratuszu pokój nr. 11 tej.

**Uposażenie emerytów.** Rada Ministrów uchwaliła przyznać za miesiąc styczeń b. r. emerytowym funkcjonarjom państwowym oraz emerytowaniem wojskowym byłych państw zaborczych względnie wdowom i sierotom po nich 75 proc. zapotrzenia przypadającego emerytom polskim.

**Przedstawienie teatralne.** W sobotę i w niedzielę będziemy gościli znowu w Chojnicach artystów 1. Stałego Pomorskiego Teatru Objazdowego, tego samego, który nas tu zapoznał z nieśmiertelną komedią Fredry „Słuby panieńskie“. Tym razem wystawioną zostanie niemniej wyborna komedia Fredry „Zemsta za mur graniczny“, w 4 aktach a 5 odsłonach. Naprawdę, że nikt nie pozaję wydatku, bo wyjdzie na swe koszta pod każdym względem: nasyci się przepysznym kolorytem osnutych chłotą przedzą obrazów rodzinnego i narodowego życia naszych dziadków i pradziadków, podany w słonecznych barwach, a powtórę ujrzy to wszystko w artystycznym wykonaniu i tradycyjnych strojach. Plakaty obwieszają, że zespół artystów jest pierwszorzędnym, dobrze zgranym w stylowych kostjumach.

W niedzielę podany będzie 3 aktowy obraz z bolszewickiego życia „Gubernator i Trocki“, napisany przez Sempola. Jest to jeden z najnowszych obrazów scenicznych. Ażkolwiek rzecz ta nie jest nam znana, zachęcamy do licznego udziału. Tak bowiem mało mamy materiału o kształtowaniu się życia przy rządach straszliwych władców bezprzykładnego wprost w dziejach przewrotu naradowo-kulturalnego, że wszelkie poważniejsze obraki z obecnego ruchu rosyjskiego należy z uznaniem przyjmować.

Mamy nadzieję, że sala hotelu Centralnego wypełni się w tych dwóch dniach.

**Z targu.** Na środowym targu płacono za funt masła 1.80—2 zł., mendl jajek 1.80—2 zł., wieprzowina 80—1 zł. za funt, wołowina 60 gr., skopowina 60 gr., cielęcina 70 gr., mięso siekane 80 gr., świeża okrasa 1.20 zł, okrasa wędzona 1.40 zł, łój 1.20 zł, sadło 1.40 zł, wątrobianka 90—1 zł, kiełbasa 1.20 zł., gęsi 1—1.20 za funt, kury 2.50—3 zł., indyki 7—9 zł., żywe kaczkę 5 zł., ryby płotki 40—60 gr. za funt, kapusta biała i czarwowa 10—30 gr. za główkę, jabłka 30—40 gr. za funt, brukiew 10—15 gr. za sztukę, marchew 20 gr. funt, cebula 50 gr., żyto 16.50 zł. za centnar, kartofle 2.50—3.00 zł., drzewo 10—17 zł. za wóz, torf 8—10 zł. za wóz, prosięta 30—35 zł. za parę.

Jakie zapotrzebowania masz ...

Koronki — wstążki — hafty  
torebki  
rękawiczki — stroje na suknie

**Ludwik Rasch**

... na przyszłą zabawę?

koszule wierzehne  
rękawiczki skórkowe — krawaty  
skarpetki — szelki

i pończoszki marki



Flor po 4,25 złotych.



**Kronika prowincjonalna.**

**Kłobnowo.** Przy budowie pompy w państw. nadleśnictwie Kłobnowie, podjętej przez przedsiębiorstwo budowy pomp p. Wysockiego z Kępczycy, uderzono w głębokości 40 m. na 20 m. grubą warstwę węgla brunatnego. Wskutek tego musiano głębokości pompy doprowadzić do 71 m. Należy żałować, iż w tej głębokości pokład węgla brunatnego nie nadaje się na eksploatację.

**Tezew.** Szesnastu restauratorów z Tezewa stało w poniedziałek przed tutejszym sądem pokoju, oskarżonych o pobieranie nadmiernych cen przy sprzedaży piwa. Oczernastu uwolniono od winy i kary a dwóch skazano po 50 zł. grzywny.

— Brutalnego napadu dokonali w sobotę w ulicy Królewskiej robotnicy Schachtschneider i Zappa na pewnego policjanta i zranili go ciężko ostrym narzędziem. Napastników przyczepiono.

**Gdynia.** (Wzrost znaczenia portu). Do portu w Gdyni nadeszły obecnie 2 wielkie okręty francuskie wielkiej linii francuskiej Transatlantic. „La Polegoc“ przywoziła transport towarów oraz podróżnych do Gdyni, a zabiera ładunek, przedewszystkiem drzewo. Komunikacja okrętowa między Gdynią a Le Havre została nawiązana i okręty francuskie przybywają do Gdyni co 10 dni. To samo dotyczy komunikacji między Gdynią a portami duńskimi. Statki przeważnie przywożą do Polski samochody i zabierają drzewo. Samochody transportowane są z Gdyni koleją do Polski do Gdańska.

**Z dalszych stron.**

**Poznań.** Po raz pierwszy widziano tu pogrzeb odprawiony przez duchownego kościoła narodowego. Był nim niejaki Roman Pawlikowski. Sprawę oddano prokuratury, ponieważ Pawlikowski miał na sobie szaty księdza katolickiego, a do tego prawa nie miał. Prokurator zajął się już nim, ponieważ odprawiał nabożeństwo według przepisów swego narodowego kościoła a że kościół narodowy niema dotąd w Polsce praw żadnych, przeto Pawlikowski został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej tak za owe nabożeństwo, jak i za pogrzeb.

— Komuniści działają tu widocznie. W dwóch domach znaleziono granaty i inny materiał wybuchowy.

**Warszawa.** (W kostiumie Adama wyglądał inaczej). Policji warszawskiej powiodło się przytrzymać dawno poszukiwanego oszusta, handlarza brylantami Jędraka Rasolimskiego. Odstawiono go na policję. W kilka dni później zaprowadzono go do kąpieli. Przebiegły opryszek widząc się wśród mańców kąpielowych, nie wychodził z kąpielni, a gdy policjanci domagali się, ażeby się ubierał, umiał tak świetnie udąć że jest kimś innym, że policjanci odeszli w przekonaniu, że prawdziwy oszust wymknął się im. Policjanci zaczęli go szukać, a tymczasem prawdziwy oszust spokojnie się ubrał i dziś pewnie jeszcze jest na swobodzie.

**Kielec.** (Straszny wypadek). Przedstawiano tu na scenie sztukę „Bolszewicy pod Warszawą“. Zachodzą w tej sztuce także bitwy i strzelanie. Otóż jeden z amatorów wydobywszy rewolwer, zaczął strzelać w publiczność ostrymi nabojami i zranił 3 osoby. Powstało naturalnie niestychane zamieszanie, Raniomych odstawiono do lazaretu. Sprawca tłumaczył się tem, że nie wiedział co robi. Zdawało mu się, że jest na scenie, ale że znajduje się w rzeczywistej bitwie i że publiczność to bolszewicy, przed którymi należy się bronić. Pytanie wielkie, czy mu sąd bez wszystkiego uwierzy.

**Łuck.** (Nieudany upadek na plebanję). W nocy na wtorek 20 stycznia usiłowali zamaskowani bandyci napaść na plebanję ks. proboszcza katolickiego w Holubach, między Łuckiem a Kowlem. Jednakże ksiądz nie dał się nastraszyć i przywitał bandytów strzałami z rewolweru. Bandyci, po krótkim wahaniu zbiegli kryjąc się wśród nocnego mroku. Złoczyńcy mieli twarze uczernione sadzami i znali dokładnie rozkład plebanji, z czego można wnioskować, że musieli się rekrutować z wśród okolicznej ludności.

Zauważyć należy, że Holuby od pewnego już czasu stały się widowiskiem stałych napaść bandyckich. Jak dotychczas, policja nie zdołała wykryć kilku band, grasujących w tej okolicy.

**Bybnik.** (Stosowna nauka dla złodzieja.) Pewnej nocy usiłowali na przedmieściu Rybnika jakiś nieznanego złodzieja włamać się do mieszkania gospodarza Kwolona. P. Kwolon i jego syn, usłyszawszy jakiegoś podejrzane szmer, zaczęli się w sieni, przyczem lekko odemknęli drzwi. Złodziej nie przeczuwając nic złego, otworzył drzwi, i.. gorzko zapłacił za swoją abytnią ciekawość, gdyż obaj Kwolonowie uzbrojeni w tegie kije, zaczęli walić złodzieja, co się zmieci. Prawdopodobnie nie byłby wyszedł z całymi kośćmi z tej presji, gdyby nie otwarte drzwi, którei czem prędzej czmychnął w pole. Po takiej nauce włamywacz chyba nie prędko wróci do swego umiłowanego zajęcia.

**Drobne nowiny.**

— Zwycięzca wojek hiszpańskich w Marokko Abdel Kerim wydał prawo, ażeby każda kobieta, młoda czy stara, miała męża. Wydał to prawo, ponieważ mu kobiety spokoju nie dały i wyzwały, że we wojnie potraciły mężów. Chociaż się ich w ten sposób pozbył. Przedewszystkiem muszą ci mężczyźni żonę pojąć, którzy ich już mają dosyć, a to dla tego, że mnóstwo żon świadczy o tem, że je kochają.

— Tureckie zgromadzenie narodowe przyjęło ustawę orzekającą, że każdy Turek od 18 do 50 lat będzie musiał obowiązkowo co roku przez 6—12 dni pracować przy budowie dróg.

— Do muzeum Smithsona w Waszyngtonie dostarczono list z 44 wyrazów, napisany na tak małym kawałku papieru, że mieści się w uchu zwykłej igły.

Ten list musi być powiększony 88 razy, aby go można było odczytać.

— Na posiedzeniu Rady Miejskiej w Warszawie będzie omawiana sprawa wprowadzenia podatku miejskiego od kawalerów.

— Ożłówek wyższe o samej wodzie 20 dni, koń 25 dni, kot 20 dni, pies 30 dni. Najdłużej bez pokarmu i bez wody wytrzymają zółwie, którym głód dopiero po jakich dwóch lub trzech latach może przerwać pasmo twardego żywota.

— Tymi dniami został w Anglii błogosławiony związek małżeński między karlem wysokości 96 cm. a karłką wysokości 101 cm. Jeżeli błogosławieństwo będzie skuteczne, to za rok będą chrzciny nowego człowieka, którego będzie można oglądać tylko przez powiększające szkło.

**Ostatnie telegramy.**

**Wymiana jeńców.**

Pamiętamy rządem polskim a bolszewikami na stąpiła wymiana więźniów i zakładników sowieckich na komunistów. Wymiana nastąpiła w Stolboch. Bolszewicy postanowili wymienić 180 Polaków, w tem 4 księży, i 40 skazanych na śmierć i 70 krewnych tychż.

**Grecja mobilizuje.**

Rząd grecki postanowił powołać pod broń rocznik 1905. A zatem gotuje się ponowna wojna. Prezydent Turcji Kemal basza postanowił powrócić natychmiast do Angery.

**Wybory akademickie.**

Przy wyborach na zjazd akademicki we Wilnie odniósł obóz narodowy zwycięstwo na wszechniy warszawskiej i wileńskiej. Na wszechniy warszawskiej zdobył 70, na wileńskiej 71 procent głosów. Z wszechniy krakowskiej i lwowskiej dotąd głucho. Czyby tam kultura międzynarodowa odniósła zwycięstwo?

**Polski delegat do stałej Komisji Ligi Narodów.**

General Sosakowski został wybrany delegatem do tak zwanej stałej Komisji dozorującej, w której pomiędzy innymi będzie rozpatrywana 16 lutego sprawa kontroli zbrojeń niemieckich.

**Uroczystość 900-ej rocznicy koronacji Bolesława Chrobrego.**

W niedzielę 1 lutego odbyła się w sali rady m'ejskiej uroczysta Akademia z okazji 900 lecia koronacji króla Bolesława Chrobrego. W Akademii wzięli udział: kardynał ks. Kakowski biskup polowy ks. Hall, marszałek senatu Trampczyński, ministrowie Ratajski i Kiedroń, generałowie, liczni posłowie i senatorowie, weterani powstań, przedstawiciele władz m'ejskich oraz bardzo liczna publiczność. Po odegraniu hymnu narodowego otworzył Akademię przemówieniem senator Baliński. Po odśpiewaniu przez chóry hymny „Bogurodzica“ prof. Sobieski z Krakowa nakreślił nieśmiało i cicho Chrobrego.

**Braun ustąpi.**

Braun nie może utworzyć rządu. Jest prawdopodobnym, że na czele rządu stanie centrowiec i że partja gospodarcza przyłączy się do rządu.

**Marx Prezydentem?**

Znosi się na to, że b. kanclerz Marx zostanie Prezydentem Rzeszy.

**General Raszewski ma ustąpić?**

Z Warszawy nadchodzi wiadomość, jakoby general Raszewski miał ustąpić i jakoby jego następcą miał zostać gen. Dzierżanowski. Chodzi podobno o agitację przeciw „Strzelcowi“, czego warszawscy agitatorky wojskowi gen. Raszewskiemu nie mogą wybaczyć.

**Prezydent Francji przybędzie do Polski.**

Gazety francuskie donoszą, że Prezydent Francji zamierza z końcem kwietnia lub z początkiem maja przybyć do Warszawy, Prezydent przybędzie okrętem do Gdańska, a stąd pociągiem do Warszawy.

**Sprawy budżetowe.**

W Komisji Budżetowej skarżył się ks. poseł Kaczyński na lichą organizację biur pośredni twa pracy, które w roku ubiegłym na 400 tys. zgłosiło znalazły pracę zaledwie dla 61 tys. pracowników. Poseł Btner domagał się naprawy Krs Chorych, ponieważ zaczyna się ona na dobre zabawiać w politykę.

**Przed wprowadzeniem ustaw językowych.**

W Warszawie ukończono prace przygotowawcze do wprowadzenia ustaw językowych w stosunku do ludności białoruskiej. Obecnie przystąpiono do uregulowania sprawy w stosunku do ludności ukraińskiej.

**Liga Narodów w objazdach.**

Generalny sekretarz Ligi sir Eric Drummond wybiera się w najbliższym czasie w podróż. Pojedzie na samprzód do Estonji, potem zwiedzi Rygę i Kowno, stamtąd wyjedzie do Gdańska a w końcu na kilka dni do Warszawy.

**„Wieczysty pokój“.**

Anglia pożyczka Rumunji 30 do 40 milionów funtów szterlingów na zbrojenia. Rumunja przystąpi do rozbudowy lotnictwa. Dalej będzie wybudowana wielka fabryka tanków oraz wyrobów technicznych. Na Czarnem Morzu wybudowany będzie punkt oparcia dla marynarki, a dalej na budowę dwóch linii kolejowych w Bezarabji.

**Flota amerykańska na wodach chińskich.**

Do Szangaju zawinęły 3 statki amerykańskie, a w najbliższych dniach oczekiwane są dalsze wojenne statki amerykańskie i angielskie. Statki te mają działać pod wspólną Komendą admirała angielskiego.

**Poświęcenie gmachu celnego w Gdańsku.**

W tych dniach ks. Prob. Komorowski dokonał poświęcenia polskiego domu celnego przy Allgasse, gdzie zamieszkują wszyscy inspektorzy celni.

**Proces o głośny zamach na uniwersytet warszawski.**

We wtorek rozpoczął się we wydziale karnym sądu okręgowego w Warszawie proces przeciw spiszkowcom Łucjanowi Maślubińskiemu, Mieczysławowi Rotterowi i Mieczysławowi Krasieńskiemu, oskarżonym o współudział w zamachach bombowych, zwłaszcza w zamachu na uniwersytet warszawski, skutkiem czego zginął śmiercią prof. Orzechki.

**Mały spadek drożyzny w Warszawie.**

Koszta utrzymania w Warszawie w styczniu w stosunku do grudnia zmniejszyły się o 154 procent.

**Zinowjew na pokucie.**

W ślad za Truckim wybiera się na wygnanie do Południowej Rosji Zinowjew Apfelbaum. Znaleziono winę jego w ciężkich błędach, które popełnił jako prezes Trzeciej Międzynarodówki. Najwięcej zaszkodził mu list, który sprowadził ogromne zwycięstwo konserwatystów w Anglii.

**Konserwy z mięsa ludzkiego w Niemczech.**

W Zabrze na niem. Śląsku odkryto jaskinię z 8 trupami kobiecymi. Jaskinię odkryto przypadkowo w poszukiwaniu dziewczyny, którą tam znaleziono zachorowaną. Aresztowano 2 eleganckich mężczyzn. W chwili, gdy wychodzono z aresztowanym, zjechał samochód ciężarowy, którego woźnica oświadczył, że przyjechał po mięso na konserwy.

**Sledztwo w sprawie „Deutschtumsbundu“.**

Na interpelację Związku Lud. Narod. w sprawie przewlekania procesu przeciw „Deutschtumsbundowi“ odpowiedział minister sprawiedliwości, że nagromdził się olbrzymie masy materiału dowodowego, obejmując 3 tomy. Ten materiał wymaga specjalnych rzeczoznawców, a po rzeczoznawcach trzeba będzie przesłuchiwać świadków, co potrwa 4 do 5 tygodni.

**Włamywacze na głównej poczcie w Warszawie.**

W nocy na wtorek ujęto w gmachu poczty głównej w Warszawie 3 włamywaczy. Ocalało 3 tys. zł.

**Poczta Redakcji.**

W sprawie kupca Ł. Prosimy Pana o politygowanie się do nas.

Obywatel Prosimy o podanie nazwiska, abyśmy mogli zasięgnąć w sprawie owych uczni bliższych informacji.

**Ruch w Towarzystwach.**

**Chojnice.** Dnia 6 lutego o 5 godzinie po południu odbędzie się na starostwie roczne walne zebranie tow. Polek na które zaprasza wszystkich członków i gości. Zarząd.

**Bytel.** Towarzystwo gimnast. „Sokół“ w Rytku urządza zabawę sokolą w niedzielę dnia 8 lutego br. na którą zaprasza wszystkie sąsiednie gniazda i zwolenników idei sokolej. Początek o godz 6-tej. Czolem! Zarząd.

**Chojnice.** Dnia 5 lutego h. r. odbędzie się w lokalu p. Jażdżewskiego o godz. 20, roczne walne zebranie Związku Drużyn Konduktorskich, na które przybędzie Wydział Wykonawczy z Warszawy i prezes okręgowy z Bydgoszczy. Z powodu bardzo ważnych i pilnych spraw przybycie wszystkich członków obowiązkiem. Zarząd.

**Chojnice.** Tow. Gimnastyczne „Sokół“. Zebranie zarządu odbędzie się w środę dnia 4 bm. o godz. 5.30 po poł. w hotelu „Priebe“.

Na porządku dziennym omówienie poszczególnych punktów i wniosków na posiedzenie Rady Okręgowej które odbędzie się dnia 8. 2. 25 r. w obec czego obecność wszystkich członków zarządu bezwzględnie konieczne. Prezes.

**Chojnice.** Baczność Inwalidzi! Zebranie Związku Inwalidów wojennych wdów i sierot odbędzie się w Niedzielę dnia 8 bm. o godz. 12 tej w południe na sali Hotelu „Bogla“, O liczny udział członków uprasza Zarząd.

**Koniec części redakcyjnej.**

Redaktor odpowiedzialny: Franciszek Salezy Sosiński  
Drukarni i nakładem Drukarni „Dziennika Pomorskiego“ w Chojnicach.



Nad majątkiem kupca Florjana Rogaczewskiego z Łęga zarządzono dnia 20. I. 1925 r. upadłość majątkową. Zarządcą masy konkursowej jest zastępca procesowy Walenty Krzymiński z Czerska. Termin zgłoszeń wierzytelności do 28. 2. 1925 r.; pierwsze zebranie wierzycieli 14. 2. 1925 r.; pierwszy termin dla zbadania zgłoszonych wierzytelności 9. 3. 1925 r. Ogólny areszt z obowiązkiem do zgłoszeń do 28. 2. 1925 r.

CZERSK, dnia 29. stycznia 1925 r.

Sąd Powiatowy.

## Obwieszczenie.

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że lista poborowa rocznika 1904 jest od 4. II. do 17. II. 1925 r. włącznie w ratuszu, pokój nr. 2., w czasie godzin służbowych do publicznego wglądu wyłożona. Chojnice, dnia 4. lutego 1925 r.

Urząd Policji Miejskiej.

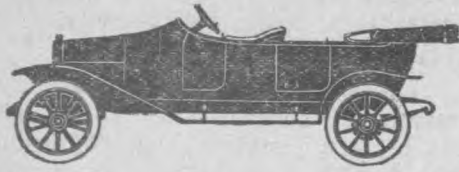
## Wielka aukcja.

Z powodu przedzierzawienia mej 120 morgowej posiadłości sprzedawać będę w poniedziałek, dnia 16-go lutego 1925 r. tylko za gotówkę najwięcej dającemu konia, wozy, plugi, rozmaite brony, maneż, maszynę do młócenia, sieczkarkę (dobrze utrzymane) i dużo innych maszyn i sprzętów rolniczych i domowych.

Rozalja Schlumm, Ogorzeliny (wieś), pow. Chojnice.

## Ryszard Gehrke

Człuchowska 9 Chojnice Telefon 108



### Centrala automobili

Samochody, motocykle, plugi motorowe, oleje, tłuszcze, pasy rozpędowe, różne artykuły dla :: :: młynów i gorzelń :: ::

Benzyna

Reparacje

Za tak liczne dowody szczerego współczucia i brania udziału w pogrzebie mej drogiej żony, naszej kochanej matki jako to: Związku urzędników kolejowych z Chojnic i Czerska, Związku drużyn koduktorskich z Chojnic, Towarzystwu „Zgoda”, Bractwu różańca żywego oraz wieleb. duchowieństwu składamy na tej drodze nasze serdeczne podziękowanie.

W smutku pozostała rodzina Czapliewskich  
Nowa Ameryka 5. lutego 1925 r.

# Węgla

polecają z magazynu  
**Rolnik**  
Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa Chojnice

## Obelgę

rzuconą Józefowi Kowalskiemu z Moszczenicy

odwołuje.  
**Anna Höwner.**

Do sprzedania zaraz pokój stołowy masyw dęb szafa do ubrań i saion.

Dworcowa 2 II. piętro.

## Karty do gry

do nabycia w księgarni Dzien. Pomorsk.

Polecam po cenach hurtowych

**Cukier, Czysta, Koniak, Likier**

J. Machitzki, Młyńska 20 w domu p. Tuchlera. Tel. 199.

## Mieszkanie

3 pokoje i kuchnia w śródmieściu zamierzam zamienić zaraz lub później na 3-większe lub 4-5 pokojowe mieszkanie.

Koszta przewozu zapłacę. Łgłoszenia do eksp. Dzien. Pom. pod of. 15.

## Dom sportowych mód Weiland - Chojnice

Tel. 188 Dworcowa nr. 10 Tel. 188

poleca z własnych warsztatów

## futra podróżowe i sportowe już od 150 zł.

Wykonuje się za miarą futra damskie i męskie. Wielki wybór damskich garniturów futrzanych po wszelkich cenach.

**Specjalność:** lisy jak krzyżowe, gris, niebieskie, aljaska, krajowe i wilki  
Na składzie wszelkiego rodzaju skórki, podszewki, czapki, koce, okrywki dla woźnicy i kamizelki futrzane, rękawiczki futrzane, specjalne płaszcze futrzane i jaki.

Nowo nadeszły: Białe futrzane obsady do sukien po niższych cenach.

Do sprzedania 20 hektarowy zagospodarowany

## majątek

inwentarz żywy, martwy i budynki kapitalne.

Wiadomości bliższe w Oborowie osada Nr. 1 stacja kolejowa Żalna.

Sprzedam

## szafonierkę

orzechową dobrze utrzymaną. Gdzie, wskaże adm. Dzien. Pom.

Mam stale na składzie świeże darte gęsie

## pierze

Kubik Ramy 8.

Na sprzedaż

1 płaszcz zimowy

1 płaszcz letni

2 ubrania

1 para trzewików nr. 42.

ul. Mickiewicza nr 19 w czasie od 1.15 do 2.15 lub po godzinie 6-tej.

Z restauracji p. Węsierskiego

ul. Batorego 1 chodzić będzie odtąd

## omnibus

do każdego pociągu. Cena 0,50 zł.

## Elew gospodarczy

poszukuje od 15. 2. posady. Łaskawe zgł. pod of. 11 do Dzien. Pom.

# BIAŁY TYDZIEŃ

trwać będzie tylko jeszcze do soboty 7-go lutego włącznie.

Sprzedawać będę dopóki zapas starczy:

Koszule damskie dzienne z pięknym haftem	2.25	3.50	3.75
Koszule damskie nocne			4.50
Płótno białe na bieliznę	1.25	0.96	
„ pośc. 140 cm. szer.	2.95	2.70	2.45

Barchany koszulowe dobry gat.	1.25	0.96
Woal biały szwajcarski		3.80
Batyst biały	1.60	2.20
Płótno pościelowe w kraty	1.45	1.20 1.05
Sztukę 4 i pół. m. haftu	1.25	1.75

Towary przeznaczone na Biały Tydzień są istotnie niebywale tanie, dlatego bardzo polecam tę okazję jaknajobciej wykorzystać.

## Julius Schreiber, Chojnice

Telefon 48.

Rynek 17.